

zastawszy, zł. 1000 posiadzielszczyzny czyli czynszu od nich przeznaczyła. Bóżnicę między katedrą i koś. pojezuickim, przy samym rynku murować zaczęli, gdzie domów kilka mieściłoby się mogło, a na to mieszczanie z boleścią patrzyć się muszą. Czynszu płacą tylko 1000 zł. za stokilkadziesiąt domów, to i po zł. 10 nie wynosi, a mieszczanie po zł. 24 płacić muszą; cechy swoje ustanowili, i t. d.\* \*Godzi się tu jeszcze nadmienić, iż Żytomierz jak chce Okolski, jeszcze w XIII wieku, a pewno w XIV stuleciu posiada zakon dominikański, który, niewiadomo kiedy upada.\* (#)

Słobodyszcze nad rzeką Gniłopiat. Jerzy Lubomirski Marsz. W. i het. P. K. z posiłkującymi Tatarami, zwyciężywszy 18 września 1660 r. wojska kozackie, wziął w niewolę ich sprzymierzeńca kniazia Kozłowskiego. Dnia następnego przystać musiał Jerzy Chmielnicki na takowe warunki: ugodą w Hadziaczu zawartą, ma być we wszystkiem zachowana, oprócz punktu względem księstwa ruskiego: Kozacy obrócą broń przeciw Moskwie i zachowają się w zgodzie z Tatarami; Cieciorze (doradca nieletniego Jerzego Chmielnickiego), pułkom: Niżyńskiemu i Czernichowskiemu zaręcza się amnestya; Jerzy Chmielnicki uznany będzie za hetmana Kozaków i wraz z ludem swoim wykona przysięgę wierności królowi i Rplitej.—W owój epoce należało miasto do znaczniejszych na Ukrainie, miało warowny zamek i do 4000 Greków, którzy zbiegli przed okrucieństwem Muzułmanów. Ciągłe napady rozproszyły przybyszów, niknął dobry byt i pomyslność, słowem: iż ludne i obszerne niegdyś miasto, tém tylko różniło się od osady wiejskiej, że przez żydów zamieszkałe było. Pragnąc podźwignąć swą majątność Fabian Sebas. Gozdawa Godlewski, szambelan król, wyjednał 1783 r. przywilej, ponawiający targ piątkowy i 9 zaniechanych jarmarków w miasteczku Słobodyszcze Zawiszyn (sic).

(\*) Enc. Org. większa;—Tygodn. Ilustr. 1862 IV, 1863, 1864, 1866 i 1867 r.

Cudnów nad Teterowem. \*Jest to dosyć dawne miasto. W dziale Janusza i Aleksandra ks. Ostrogskich r. 1602 Cudnów z zamkiem dostaje się pierwszemu, kasztelanowi krakowskiemu i zostaje wcielony do ordynacji ostrogskiej.\* Hetmani: Stan. Potocki W. K. i Jerzy Lubomirski P. K., opasali 1660 r. pod miastem kniazia Szeremetiowa, posiłkującego Kozakom. Niedostatek żywności, wszczęty głód i pomór, zagnęli go do poddania się 1 paździer. i zawarcia układów, mocą których: zręco się miała Rossya zwierzchnictwa nad Kozakami. Obóz z wszelkim rynsztunkiem i zdobyczą, dostał się hetmanom, całe zaś wojsko broń złożywszy, zatrzymało tylko 300 siekier i wolny powrót do ojczyzny uzyskało. „Armis, signis, tormentis, omnique apparatus dedito, se ac totum suum, 25000 adhuc residuum exercitum, inaudito exemplo, Polonis obtulit in praedam“. (#) Następnie zawarto 17 paździer. w obozie pod Cudnowem, tak zwaną kommissyą z Jerzym Chmielnickim hetm. zaporozkim, téj treści: hetman z wojskiem odstąpi Cara, rzeka się jego, jakoteż i innych postronnych Panów protekoyi, a tylko na króla pols. przestawać będzie opiece; Kozacy przyrzekają nie napastować hana krymskiego; więźnie polscy i tatarscy mają być wypuszczeni; Kozacy ponowią przysięgę wierności po wszystkich miastach; w takim razie; zaręcza się im zupełna amnestya, zachowanie praw i przywilejów.—Miasteczko należące do ordynacji Ostrogskiej, lubo opasane wałami i obronne zamkiem, doznawało wszakże częstych napadów od Kozaków i hajdamaków; Janusz Sanguszek Marsz. N. L., darował 1753 r. majątność tu-tejszą ks. Lubomirskim; przeszła ona następnie w posiadanie Adama ks. Ponińskiego Podskar. W. K., który otrzymał 1777 r. przywilej stanowiący 5 jarmarków. Miejsce to, dwukrotnie nawiedził Stan. August: pierwszą razą zjechał 22 listop. 1781 r. wracając z Kamieńca, powtórnie zaś 17 marca 1787 r., udając się do Kaniowa. „O ówieré mili od miasta, przy-

(\*) Samuel Węslawski: Victor et Victus, etc.

witany król od obywatelów Wtwa kijows. w polu, prowadzony był od nich konno jadących wespół garnizonu cudnoskiego i officyerami kawaleryi narodowej, aż do miejsca noclegu swego w zamku. Nazajutrz król Jmć udał się do księży Bernardynów, gdzie słuchał mszy ś., kazał rozdać jałmużnę ubogim i w dalszą puścił się podróż.“ (\*) Hojnie podejmował monarchę i licznych obywateli, dziedzic Potocki, Ssta Guzowski. \*Gdzie stał pierwotny kościół, niewiadomo, ostatni drewniany w końcu wieku XVII mocno ucierpiał, więc z początku XVIII stulecia zostaje odnowiony kosztem Pawła, Karola Lubartowicza i jego żony Anny z Lubomirskich Sanguszków. Roku 1760 ks. Antoni Gorczyński sufragan kijowski i dziekan kapituły, zbudował tu nowy murowany kościół pod tytułem Znalezienia Ś. Krzyża.\*

Berdyczów nad rzeką Gnilopiat. \*Podług Słownika Geogr., z którego czerpiemy uzupełniające szczegóły, po podrozie mongolskiej, cała okolica dzisiejszego Berdyczowa jest w początkach XV w. pustką zupełną. Dopiero 1430 r. Swidrygiello w. książę litewski nadaje ją Kalenikowi namiestnikowi putywelskiemu i zwinogrodzkiemu, będącemu u księcia „za głowę do rady, za prawicę do wojny.“ (\*\*). Jak nie się podanie, jakiś Berdycz zakł. da futor nad Gnilopiatem, skąd z czasem wyrasta Berdyczów, zostający w rękach Tyszkiewiczów, pochodzących w prostej linii od onego Kalenika. Ale zaludniająca się osada w r. 1483 mianowicie za najazdu Mengligireja zostaje z gruntu zniszczoną, zamienioną w dziką pustynię, która powoli zaczyna się później ożywiać i zaludniać. Jeszcze rok 1545 prawi, że poddani z pustych dóbr Tyszkiewiczowskich, jak Slobodyszczce, Czertolisy, Bernawka i Berdyczów, po najeździe Mangligireja długi czas chronią się w horodniach na zamku w Żytomierzu, spełniając tam nawet z okazji pobytu różne ciężary zamkowe. Jest także

(\*) Naruszewicz, dyar. podróży.

(\*\*) Archiw. Jugo-Zapad. Rusi Cz. 6. T. I i Andrzej Pożarski: Arri-bal ad port. Ylaumirus.

wzmianka o Berdyczowie w akcie rozgraniczenia Wielkiego Księstwa Litewskiego od korony 1546 r. Inwentarz dóbr Tyszkiewiczowskich z r. 1593 szczegółowo opisuje stan i urządzenie Berdyczowa. Między innymi jest tu wtedy: na wałach wieża obronna z piekarnią, horodyszczce ostrogiem obstawione, staw i młyn o czterech kołach, z których dwa mączne, jedno stępowe, a czwarte foluszowe.\* Dziedzic miejsca tego Janusz z Łohojska Tyszkiewicz (później Wda Kijow.) za powrotem z niewoli tatarskiej, ufundowawszy około 1626 roku koł. z klasz. Karmelitów bosych, złożył w świątyni wizerunek Bogarodzicy, w domu przodków swoich od dawna przechowywany, który cudami począł tu słynąć. Gmachy klasztorne, potężnymi mury opasane i osadzone działami, zamienily się w mocną twierdzę, a ciągle utrzymywana załoga, zostająca pod rozkazami Przeora zakonu, postrachem była dla chciwych łupu hajdamaków. Benedykt XIV na prośby wojska strzegącego Ukrainy, nadesłał w ozdobnej trumnie ciało ś. Teodora i część chorągwi ś. Jerzego, żołnierzy męczenników; a nadto: kazawszy własnym kosztem sporządzić 2 złote, szmaragdami ozdobione korony 1753 r., przeznaczył je na ukoronowanie cudownego obrazu. Dopełnił obrzędu z wielką wroczyścią, 16 lipca 1756 r. Kajetan Ign. Soltyk bisk. kijowski. (\*) Mury warowni pamiętnymi stały się w czasie związanej 1768 r. konfed. Barskiej, obroną Kazim. Puławskiego, oraz gorliwem poświęceniem się sprawie konfederatów: ks. Marka Karmelity.—Dziedziczka miasta: ks. Radziwillowa exkoniuszyna lit., zaszczyconą została 28 paźd. 1781 r. nawiedzina W. ks. Ros. Pawła z małżonką, podróżujących pod nazwiskiem hr. du Nord. Dostojni goście, obejrzawszy dnia następnego klasz. i fortecę, w dalszą udali się podróż.—Wracający z Kamieńca t. r. Stan. August, przybył tu 21 listopada; nazajutrz wchodząc król do koł. Karmelitów, przyjmowany był od Jazona Smogorzewskiego Metrop. kijows.; po

(\*) Ob. dzieło in fol. 1767 r. pod tyt.: Ozdoba i obrona Ukraińskich krójów i t. d.